

Egz. archiwalny IBL



M O L S K I
 z P O W I N S Z O W A N I E M I M I E N I N
 J A Ś N I E W I E L M O Ź N E M U
 W A L E N T E M U S O B O L E W S K I E M U
 S E N A T O R O W I W O J E W O D Z I E , M I N I S T R O W I S T A N U
 d n i a 1 4 . L u t e g o 1 8 2 1 . R .

~~~~~

Przykład naley piéy przekona,  
 Iż trwałe są *dobrze chęci*;  
 Nigdy *Dzień Twego Patrona*  
 Moięy nieuszędł pamięci.  
 Gdybym w *Niebianów* gronie mógł się liczyć.  
 Należęć do Ich Wyroku;  
 Niebyłoby czego życzyć;  
 M I N I S T R O W I t e g o r o k u .  
 Nie czułbyś wpływu, mglistéy Atmosfery.  
*Rumatyzm* z Tobą, nie toczyłby boiu,  
*Czekierscy, Wolffy, Kühnele, Roemery,*  
 Nigdyby w Twoim nie byli pokoiu.  
 Przy zdrowiu miłsze pędziłbyś godziny,  
 Wpóśród *Przyjaciół* i lubéy *Rodziny*;  
 Lecz na to nie mam, Przywileiu z Nieba,  
 Więc na *Chęci* przestać trzeba.



M O L S K I

z POWIĄZANIEM I  
JASNE WILNO  
WALENTYMU SOBOLW  
SENATOROWI WILNOWIE, MIKSTROWI STAN

dnia 4. Lutego 1871. R.

Przyślad najwyższy przekom,  
Je twale są dobre cię,  
Nigdy Dzień Twego Państwa  
Moić nieustadł pamięć.  
Czypym w Niebawo gronie moji się lixy  
Należo do Ich Wyrok;  
Niedobry czego żyty;  
Ministrowi tego roku.  
Nie czułyś wpływ, nżyłisty Atmosfer.  
Kunaszim x Tobie, nie toczyły boin,  
Czekiersey, Kofy, Künale, Kozmery,  
Nżyły w Twym nie byli pokoin.  
Ryzy krowiu młazę pedzillyś godziny,  
W podod Praxacis i Indy Rodziny;  
Kac na to nie mam, Przywilein x Nieba,  
Wżyc na Cześć przestad trzcha.

INSTYTUT

BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA

00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 17  
Tel. 26-68-63 <http://wrcm.org.pl>





F  
4898